KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 16 (28) Października.— Rok 1853. № 284. Jutro, ŚŚ. Narcysa B., i Euzebji P.

W następującą Niedzielę, w Kościele XX. *Dominikanów* w *Warszawie*, odbywać się będzie Odpust ŚŚ. Kryspina i Kryspianina Męczenników, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, i Odpustem zupełnym.

Dnia $^{10}/_{22}$ b. m., Najprzewielebniejszy *Arseniusz* Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, przybył do *Wilczkowic*, wioski położonej o 5 werst od Komory *Michałowickiej*, gdzie został urządzony dla Straży Pogranicznej, Prawosławny Ś. Alexandra *Newskiego* Kościół. Tam był spotkany przez Urzędników granicznych tak cywilnych, jak i wojskowych, i po zwizytowaniu Kościoła, było odprawione zwyczajne nieszporne Nabożeństwo. W Niedzielę zaś, JW. Arcy-Pasterz z otaczającem go Duchowieństwem, odprawił solennie Śtą Liturgję, po której mówił słowo BOŻE z textu (List Apostoła Pawła do Efez: roz: 5 w. 9), stosując pojaśnienie tego textu do stanu i obowiązków zgromadzonych licznie słuchaczów.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marja Mikołajewna, wraz z Rodziną Swoją, przepędziwszy lato w *Torquai*, w dniu 20 b. m. opuściła *Londyn*, udając się do *Dower;* zkąd statkiem parowym *Vivid*, miała odpłynąć na ląd stały. (Ind: Belge).

Rozkazem Cesarskim, Kapitan *Nikiforow*, Naczelnik Etapowy w m. *Maryampolu*, za odznaczenie się w służbie, awansował na Majora.

Rozkazem Cesarskim, Marszałek Ptu *Starokonstantynowskiego*, *Prószyński*, obrany przez Szlachtę Kuratorem Honorowym Gimnazjum *Wołyńskiego*, zatwierdzony został na tym urzędzie.

Radca Stanu *Niedobylski*, Starszy Radca Rządu Gubernjalnego *Podolskiego*, otrzymał dymisję dla słabości zdrowia.

Dymissyonowany Regestrator Kollegjalny Hr: *Ledóchowski*, zostaje przyjęty na nowo do służby, i mianowany Kuratorem Honorowym Szkół Powia: *Oszmiańskiego*.

Radca Kollegjalny *v. Felkersahm*, Drugi Sekretarz Ambassady Cesarsko-*Ross:* w *Paryżu*, mianowany został Pierwszym Sekretarzem tejże Ambassady.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we *Francji* wychodźcy Polskiemu, Kajetanowi *Jerzmanowskiemu*, powrócić do kraju, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

W uzupełnieniu zawartego na d. $^{13}/_{25}$ Września 1845 r., traktatu handlowego pomiędzy Cesarstwem *Rossyjskiem* a Królestwem *Obojga-Sycylji*, postanowiono: Uwolnić od opłaty cła i wszelkich innych podatków, statki *Rossyjskie* i *Finlandzkie*, wpływające do portów *Neapolitańskich* z towarami pochodzącemi z Cesarstwa *Ross:*, Królestwa *Polskiego* i Wielkiego X. *Finlandzkiego*, chociażby towary te ładowane były na rzeczone statki w innych pośrednich portach, byle tylko opatrzone były w świadectwo Agenta Konsulatu *Neapolitańskiego*, iż są płodem którego z trzech pomienionych krajów. Nawzajem zaś to samo prawo rozciągnąć do statków *Neapolitańskich*, wpływających do portów *Rossyjskich*, po opatrzeniu towarów w świadectwo Agenta Konsulatu Cesarsko-*Rossyjskiego*, iż towary te są płodem Królestwa *Obojga-Sycylji*.

Dnia $^{19}/_{31}$ b. m., zaczynając od godziny 10tej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego, Delegowanych od Kom: Rzą: Pr: i Skarbu, tudzież Domów Handlowych S. A. *Fraenkel*, i Józefa *Epstein*, włożenie do kół kartek z numerami serji *obligacji cząstkowych* z pożyczki 150-miljonowej; samo zaś losowanie serji, nastąpi w tem samem miejscu, d. 22 Paźdz: (3 Listopada) r. b.

Główna Kassa Oszczędności, zawiadamia niniejszem, iż w przyszły Wtorek, to jest d. 20 Paźdz: (1 Listopada) r. b., z powodu uroczystości Święta Wszystkich Świętych, przyjmowanie wypowiedzeń do odbioru, odbywać się nie będzie; natomiast czynność ta w dniu następnym we Środę, to jest d. 21 Paźdz: (2 Listop:), załatwioną zostanie.—P. o. Naczelnika, Assesor Kollegjalny Xżę *Giedroyć*.

Dyrekcja D. Ż. W.-W. zawiadamia: iż w składzie stacji Głównej w *Warszawie*, znajduje się znaczna ilość przedmiotów, zagubionych przez passażerów, na *Drodze Żelaznej*, lub jej stacjach w kwartale r. b. Spis rzeczonych przedmiotów przejrzeć można u Zawiadowców stacji: w *Warszawie*, *Skierniewicach*, *Łowiczu*, *Piotrkowie*, *Częstochowie* i *Granicy;* po odbiór zaś, przy udowodnieniu własności, zgłaszać się należy do Zawiadowcy Stacji Głównej w *Warszawie*. Rzeczy nieodebrane do d. 20 Grud: (1 Stycz:) 185$^{3}/_{4}$, *Warszawskiemu* Tow: Dobroczynności, oddane zostaną.

Minister Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, zatwierdził dwa jarmarki w mieście *Zwinogrodzie*, mające trwać po jednym tygodniu w dwóch terminach, zaczynając od 1 (13) Lipca i 20 Wrze: (2 Paźdz:).

W początkach miesiąca bieżącego, w dobrach swoich w Gub: *Podolskiej*, umarła w kwiecie wieku, ś. p. Marja z Grocholskich *Morawska*, Małżonka Alberta, a synowa niedawno zmarłego Referendarza Stanu Józefa *Morawskiego*. Pani ta Córka JW. *Grocholskiego* b. Gubernatora *Podolskiego*, z Hrabianki *Chołoniewskiej*, Siostry znanego w Kościele Bożym i literaturze Prałata, zostawia czworo nieletnich dzieci, których skon ten z matczynej troskliwości, ciężko osieroca.

Radca Stanu Karol *Reinhard*, Emeryt, b. Pomocnik Inspektora Głównego Służby Zdrowia w Królestwie

Polskiem, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu wczorajszym zakończył życie. W głębokim smutku pogrążona Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok zmarłego, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża do Kościoła *Powązkowskiego*, pojutrze, o godzinie 4ej po południu; a nazajutrz rano na godzinę 11tą na żałobne Nabożeństwo w tym Kościele; po którem, nastąpi pochowanie zwłok zmarłego na smętarzu *Powązkowskim*.

Jutro, o godz: 6ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Centralne *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

W miarę dłuższych wieczorów i powracań niektórych osób, do tutejszego towarzystwa należących, pojawiają się zwolna ożywione zabawy, do których należy także i wczorajsza u JWW. Hr. Sewerynostwa *Uruskich*. Wspaniałe ich apartamenta w domu własnym, napełniły się licznem gronem osób; a piękny talent naszej znakomitej Amatorki Panny Zofji *Malhomme*, nastręczył nam nową sposobność do oddania hołdu Jej grze na fortepjanie. Później nieco nastąpiły i wesołe tańce, w których hoże dziewice i cała młódź obecna, chętny udział przyjęli. Wieczór ten dany był na pożegnanie JW. Wandy z Hrabiów Potockich Hrabiny *Caboga*, Damy Pałacowej Dworu *Austrjackiego*, Małżonki Feldmarszałka-Porucznika Wojsk J. C. K. Apostolskiej Mości, a Matki JW. Marszałka *Uruskiego*, która dnia dzisiejszego opuszcza *Warszawę*.

Niewłaściwie zostawione przez W. *Mal*..... dwa zające, B. A. odesłał do dyspozycji *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, które na korzyść tego Instytutu spieniężone zostaną. Towarzystwo za dar ten oświadcza bezimiennemu dawcy podziękowanie.

Wspomniawszy już tyle razy o modach na nadchodzącą zimę, zwłaszcza męzkich, nie możemy pominąć nowo-otworzonego handlu *sukna* i *kortów*, Pana J. S. *Reimann*, przy ulicy *Miodowej*, obok Sądu Appellacyjnego, N° 486. Ile bowiem nam wiadomo, handel ten zaopatrzony w najświeższe towary, z najpierwszych fabryk pochodzące, postanowił wszelkie swoje *sukna* i *korty* sprzedawać po cenach nieco tylko wyższych od fabrycznych. Pan *Reimann* utrzymujący w tymże miejscu od lat kilku *skład win*, i nadal go zatrzymuje; ma jednak nadzieję, że to nowe przedsiębierstwo jego, oparte na tak ważnem zachęceniu jak nizkość ceny, jak najliczniejszych zjedna mu stronników.

Do xięgarni B. *Lessmana*, przy ulicy *Nowiniarskiej* nadeszło dziełko pod tyt: *Grammatyka Języka Polskiego;* (zawiera: 1, Naukę rozbioru; 2, Naukę słoworodu i pisowni; 3, Naukę składni); przez J. A. *Czajkowskiego*. Wydanie drugie k. 50; tegoż dziełka część pierwsza, zawierająca tylko naukę rozbioru, sprzedaje się oddzielnie po k. 15.

Przed niejakim czasem wspomnieliśmy o budowie w *Warszawie* fortepjanu, według systematu P. *Saxa*, *Belgijczyka*, który w *Paryżu* miał zyskać powszechne wzięcie. Budowę tę rozpoczął P. *Kerntopf*, fabrykant fortepjanów na placu *Krasińskich*, Nr 548, i takową obecnie już w zupełności ukończył. Wartoby zatem aby szanowni znawcy i muzycy nasi, zwiedzili zakład Pana *Kerntopfa*, a po obejrzenin tego instrumentu, udzielili nam światłe swoje zdanie, dla sumiennego sprawozdania i obznajmienia z nowym wynalazkiem Czytelników naszych.

Nowo nadeszłe żurnale mód męzkich, zapewniają niejaką zmianę w kroju *tużurków;* będą one na zimę nieco dłuższe, za kolana zachodzące, z kołnierzem i podszyciem wyłogów z materji *morowej*, a nawet obkładane na kołnierzu i wyłogach po wierzchu i wokoło całego surduta, rodzajem jakby *futerka* wełnianego.

Rzadko gdzie obficiej jak w r. b., w ogrodzie P. Rudolfa *Ohma*, za rogatką *Wolską*, obrodziły *kasztany*, ale nie dzikie tylko prawdziwe, słodkie, (Castanea vesca). Cała bowiem szkółka z tysiąca drzew tego rodzaju złożona, wydała jak najpiękniejszy owoc, tak powszechnie lubiany i poszukiwany w *Warszawie*. Przy pierwszej sposobności, a zwłaszcza też w Niedzielę lub święto, można się o tem przekonać, i zarazem wybornej nasłuchać muzyki. Czyli bowiem będzie ogłoszenie, czy nie o tej muzyce, zawsze ona w każde święto grzmi tam nieustannie. W ubiegłą np. Niedzielę rozdzieloną została na dwie części, a korzystając z prześlicznej pogody, jedna połowa wygrywała w ogrodzie, gdy tymczasem druga w salonie. Z *kasztanów* i muzyki przejdźmy teraz do *marchwi* tak zwanej *olbrzymiej*. Jest to gatunek polnej marchwi, zupełnie białej, która również u P. R. *Ohma*, do takiej wzrosła wielkości, że 10 funtów wagi dochodzi. Dwa takie okazy, znajdują się w *Redakcji Kurjera*, obok innych równie znacznej wielkości gatunków czerwonej *marchwi*, dochodzących 8 funtów wagi, a które nadesłane nam zostały z targu na *Starem Mieście*. Marchew *biała* z ogrodu P. R. *Ohma*, może służyć za karm dla bydła, co w tym zwłaszcza czasie, niemałą być może korzyścią.

Telegrafy *elektro-magnetyczne*, okazywane przez P. *Aumann*, w domu W. *Cyprysińskiego* przy ul: Długiej, pozostaną do połowy przyszłego miesiąca, a to z powodu, iż nie wszyscy jeszcze mieli sposobność widzenia takowych.

P. J. K. *Hruzik*, Artysta-malarz przeniósł swe mieszkanie do hotelu *Smoleńskiego*, przy ulicy *Bednarskiej* pod Nr 8.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Asmodea* Panny: Anna *Straus* 7-kroć, Karolina *Straus* 4-kroć, *Damse* 2-kroć; oraz PP. Al: *Tarnowski* 4-kroć, *Popiel* i *Meunier* po 2-kroć.

W dniu 3 (15) Sierpnia, gwałtowny pożar w *Polondze* (w *Kurlandji*), zniszczył 39 domów. Liczne rodziny *polskie*, zamieszkujące to miasto, dla używania kąpieli morskich, poniosły straty około 10,000 rsr., w pojazdach i srebrach, zniszczałych od ognia. Słychać, że pożar powstał od fajki, którą palił nieostrożny stangret.

W *Kijowie*, bawi ciągle z truppą swoją dramatyczną i choreograficzną, P. *Maurice* (Pion). Daje on balety, i krotochwile w języku *polskim*.

Z *Londynu* piszą pod d. 22 b. m., że *pszenica* miała łatwy odbyt po cenach o 2 sz: wyższych. Czas nieustannie dżdżysty, wstrzymywał wszelkie roboty w polu, a głównie siejbę.

Licytacja na wełnę w *Londynie*, zaczęła się wczoraj temu tydzień. Pomimo licznych osób w sali licytacyjnej, ceny są o $1^1/_2$ pensów na funcie niższe, aniżeli na ostatniej publicznej sprzedaży. W tym stanie rzeczy, 10,000 wańtuchów cofnięto z aukcji.

Anglja. — Lordowie *Clarendon* i *Aberdeen*, wrócili z *Windsor*. — W dniu 21 bieżącego miesiąca, do *Windsor* przybył Król *Belgów*, z całą swą rodziną. — Utworzyła się tu kompanja z kapitałem 1 miljon funt: szterl:, która ma wybudować nowe doki, mające 130 morgów *angielskich*, na prawej stronie *Tamizy*; nazwą je dokami *Wellingtona*. Jakkolwiek dzisiejsze doki są kolosalne, nie wystarczają wszakże, a w roku zeszłym 5,000 okrętów zagranicznych nie miało gdzie wyładowywać, a 28,000 czółn i statków do żeglugi pobrzeżnej, musi wyładowywać na środku rzeki. — Dla sądu najwyższego w *Ceylon*, wysyłają w tych dniach portret Królowej (kopję z *Winterhaltera*), w ramach wspaniałych, wysokości 13 a szerokości 9 stóp, przedstawiających palmy, pod któremi spoczywają słonie, dla zrobienia większego wrażenia na krajowców. — Słychać, że Komendant *M'Clure*, ma zażądać wypłaty nagrody 20,000 funt: szterl:, za odkrycie przejścia *północno-zachodniego*. (Neue Pr: Ztg. — Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Cesarz ofiarował Majorowi *Karger*, który wynalazł klejnoty koronne *węgierskie*, w nagrodę 200,000 złr., albo odpowiedni majątek kameralny w *Węgrzech*. Wielu *węgierskich* magnatów także przez składkę postanowiło zebrać podobnąż summę, i ofiarować Majorowi, który w tej chwili chory jest na tyfus. — Znany rozbójnik *węgierski*, *Rossa Szandor*, został podobno schwytany na *Bukowinie;* odesłano go do *Pesztu*, gdzie ma być powieszony. — Wielu magnatów *węgierskich* postanowiło co rok odkładać procent od swego dochodu przez lat 10; zebraną summę zamienić na kapitał, a procent z tego obrócić na wykształcenie w sztukach lub naukach młodych ludzi z talentem a ubogich. — Z pułku *Hess*, stojącego w *Węgrzech*, mnóstwo żołnierzy wraca za urlopem do domów; tak więc i armję *włoską* urlopami zmniejszają. — Dzienniki pół-urzędowe *austrjackie* donoszą, że gabinet *Austrjacki* nie stracił jeszcze nadziei utrzymania pokoju pomiędzy *Rossją* i *Turcją*. — *Czas* donosi, że otwarta w tych czasach wystawa obrazów w *Krakowie*, wzbogaconą została nowemi pracami PP. S. *Mielżyńskiego*, Kornela *Szlegiela* i *Raczyńskiego*. Słynny obraz P. *Rodakowskiego*, z wystawy *Paryzkiej*, był oczekiwany w tych dniach. (Schl: Ztg. — Jour: de St: Pet:).

Belgja. — Król *Belgijski*, udał się z rodziną swoją do *Anglji*. Powodem tej podróży jest przedstawienie Xiężnej *Brabantu*, Królowej *Wiktorji*. (Ill: L. Ztg).

Francja. *Paryż* 22 *Paździer:*. — Cesarz nie przybył wczoraj do *Paryża;* powozy dworskie widziane na bulwarach, odwoziły Xżnę *Stefanję* Badeńską. Cesarz jak donoszą z *Compiègne*, nie przestaje objawiać w rozmowach nadziei, że pokój utrzymany zostanie; toż samo mówią Ministrowie i inni mężowie stanu bawiący u dworu. Polityką z resztą mało się tam zajmują, a czas wesoło schodzi na polowaniach i innych zabawach. Nie obeszło się jednak bez przypadków. Wczoraj około $4^1/_2$, jeleń gnany długo przez psów, rzucił się na gromadę jeźdźców, zwalił z konia Ministra Stanu; koń zaś pięknej Pani *Thayer* (z domu *Bertrand*), przerażony, skoczył w bok, przewrócił się dwa razy, i nareszcie zrucił pod koła powozu amazonkę, która w trzech miejscach nogę złamała. Lekarze dworscy opatrzyli ją na miejscu; odwieziono chorą z wszelką ostrożnością do *Paryża;* dziś ma się ona lepiej. Poprzedniego dnia zwalił się z konia znany Hra: *Nieuwerkerke*, Dyrektor Muzeów Cesarskich. Kilka też innych wypadków podobnych, zdarzyło się. Cesarzowa jednak, jak dziś donoszą, z wielką odwagą konno jeździ ze strzelcami. — Mówią znowu o małżeństwie Xcia *Napoleona*, z jakąś Xżniczką *Niemiecką*. — Królowa *Krystyna* w d. 1 p. m. opuszcza *Paryż*. — Cesarz bardzo zajmuje się projektami przyozdobienia *Paryża;* plac przed *Palais-Royal*, ma uzyskać pozór monumentalny; inne też projekta badają, chociaż Rada municypalna lęka się o zbytnie przeciążenie budżetu, ale Cesarz tego sobie życzy. — Marszałek Xżę *Hieronim*, jest dość mocno chory. — Słynny architekt *Fontaine*, najdawniejszy z Członków akademji *Francuzkiej*, były architekt Dworu *Napoleona I*, i *Ludwika-Filipa*, umarł w tych dniach w *Paryżu*. — Dwór Xiężnej *Matyldy* powiększony został. Jenerał Dywizji *Bougenel*, mianowany został Kawalerem Honorowym, a Baronowa *Serlay* z domu *Rovigo*, Damą Honorową Xiężnej. (Ind: Bel: — Ill: Leipz: Ztg).

Grecja. — Fortece w północnej *Grecji* uzbrajają. — W *Epirze*, *Macedonji* i *Tessalji Tureckiej*, wielkie wrzenie; mieszkańcy czekają tylko na wojnę, by z *Grecją* się połączyć. — Rząd oświadczył Posłowi *Tureckiemu*, że tu nie on działa, ale wygnańcy wyjęci z pod prawa Naczelnicy *Kleftów*. — Wyspa *Tenedos*, została nawiedzona trzęsieniem ziemi. (J. de St. Pet:).

Turcja. — Wiadomości z *Konstantynopola* są do 5go b. m. — Nakazano pobór z 15,000 rekrutów. — *Seraskier* spodziewanym był w *Warnie*. — *Reszyd* Basza wyprawił ajentów swych, by działali na opinję publiczną w *Europie*. — Poseł *Austrjacki* przedstawił *Porcie* żądanie swego dworu, by żaden wychodziec nie był wcale przyjęty do armji *Rumelijskiej;* przyjęcie to bowiem *Austrja* poczyta za krok sobie nieprzyjazny. *Porta* przyznała, że *Austrja* ma prawo do takiego żądania. — Liczba okrętów wojennych floty z *Besika*, stojących w porcie *Konstantynopola*, 12 wynosi. — Fanatyzm *Muzułmanów* wzrasta ciągle. — Lord *Redcliffe* na audyencji u Sułtana w dniu 27 z. m., uzyskał, że wypowiedzenie wojny odwleką do 1 Moharem (15 Października); tegoż dnia wyprawiono gońca do *Szumli*, by *Omer* Basza uwiadomił o tem Xięcia *Gorczakowa*, i do 1 Moharem, od wszystkich kroków nieprzyjacielskich wstrzymał się. (J. de St. Pet:).

Włochy. — Papież darował wszystkie zaległości podatku rzemiosłowego; ta łaska bardzo w porę przy-

szła; czas bowiem jest ciężki a podatek ów rozpisany jeszcze w 1850 r., bardzo niechętnie płacono.— Około *Vitterbo* pokazali się rozbójnicy; jednego z ich naczelników rozstrzelano. — W *Rzymie* wkrótce ogłoszonym zostanie nowy traktat handlowy z *Belgją*. — W dniu 6 b. m., upadł na wyspie *Elbie*, grad ogromny. Drzewa migdałowe, oliwkowe i cytrynowe są do niepoznania. Niektóre z brył gradowych ważyły od 15 do 32 uncji. (Neue Preus: Ztg.— Ill: Leipz: Ztg).

Rozmaitości. — Między mieszkańcami miasta *Bourges*, żywy interes wzbudzają *Abissynki*, przyjęte do Klasztoru Siostr Dobrego Pasterza, przy ulicy *Ambroix*. Jest ich pięć, cztery są ledwo przy wyjściu z dzieciństwa, piąta ma około lat 18; ile można zrozumieć z jej tłómaczenia się znakami, była porwana od swego męża z nad brzegów morza, przez kupca, który ją sprzedał. Są to doskonałe exemplarze plemienia *etyopskiego*, ze ściśnionem czołem, wystającemi policzkowemi kośćmi, grubemi wargami i kędzierzawemi włosami. Wszystkie te pięć kobiet, zakupione zostały na targu niewolników przez jednego Kapłana, *Włocha*, który całe swe życie i mienie, poświęca na wyzwalanie tych nieszczęśliwych stworzeń, które wykupiwszy, rozsyła po różnych Klasztorach, dla przyjęcia ich na łono Kościoła, po należytem przygotowaniu w nauce Religji. Młode *Abissynki* nieraz ukazywały się na ulicach miasta, i były podziwiane przez mieszkańców. Opowiadają, że kiedy Zakonnice po-raz pierwszy zaprowadziły je do wanny, *murzynki* te jęły wydawać żałośne krzyki, powtarzając słowa: »*kupa manya*"; zdołano nakoniec dać zrozumieć, że się im nic złego nie stanie. Wytłómaczyły potem, że w swej ojczyznie widziały, jak tym sposobem krajowcy obmywali pojmanych białych, których potem piekli i jedli; i myślały, że po wannie ulegną temuż losowi. Zaczynają się już oswajać, lubią odwiedziny ciekawych, a szczególniej drobne monety, które im daje każdy z odwiedzających. Wymawiają też po swojemu kilka słów *francuzkich*: »*bonne Madame*, *bonne Monsieur*" i t. d. Jak skoro zostaną cokolwiek przygotowane, Sakrament Chrztu będzie im udzielony. —W m. z. znajdowało się w *Paryżu* 300 Artystów Dramat: bez miejsca.— Szewc jeden w *Szaszwaros* (w *Siedmiogrodzie*), chciał ofiarować swojej narzeczonej wiersze, i szukał na ten cel drogiego papieru. Kilko grajcarowy złocony papier, zdawał mu się być zbyt podłym, więc napisał swoje życzenia na papierze stęplowym za 4 złr.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogk Kar: Ob: z Paryża nr 476; Bothe Robert fabryk: wyrobów miedzianych z Krakowa nr 1296; Buchwaldt Magnus Krysty: Szambelan Dw: Duńskiego, z Hamburga nr 634; Benaud Desiré Kupiec z Paryża nr 613; Bulicki Alex: Oby: z Lublina 616; Grecz Miko: Rz: R. S. z Berlina nr 613; Kaszowski Adolf Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 1347; Kozakow Włodz: Pułko: Gward: z Paryża nr 634; Kahn Klem: fabr: powozów z Krakowa nr 625; Ollendorf Henryka Obyw: z Drezna nr 1582; Płonczyńska Kamila Oby: z Paryża nr 482; Roth Zofja Wdowa po Jene:-Majorze z Paryża nr 413; Świątkowski Rad: Dw: Inżen: m. Warszawy z Berlina nr 1357; Szewicz Lidia Wdowa po Pułko:, i Szewicz Alexandra Panna Honorowa JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Drezna nr 462.

Wyjechali: Asnaszew Jan i Asnaszew Teod: Ob: do Kiszeniewa; Daszkow Wasil Rad: Hono: do Petersburga; Jeleńkowski Fran: b. Urzęd: do Kijowa; Kazimierski Stan: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Magir Daniel Naucz: Gimn: do Odessy; Rostworowski Joachim Oby: do Pruszyna; Sakowicz Ant: Oby: do Wilna; Hr. Strogonow Tatjana Żona Fligel-Adjut: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Francji.— Domański Edw: Ob: do Warpens; Engel Jul: Dageroty: do Prus; Potocki Hen: Hr. do Chrząstowa; Rapacki Xaw: Dok: do Kowna; Stecki Kar: Sekr: Gub: do Moskwy; Wortley-Stuart Emilja Hr. do Londynu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe stopni 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mąż i Żona*. *Małe nieprzyjemności*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować.} Warszawa dnia 16 (28) Października 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.